

NOWE WIEŚCI

DLA MŁAWSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH



Newsletter pozarządowy

Nr 5/2017 z dnia 26 czerwca 2017 r.

Wiadomości ze świata

ROK PO NOWELIZACJI STOWARZYSZEŃ – SZALU NIE MA

Zmiana Prawa o stowarzyszeniach nie pobudziła jeszcze aktywności społecznej i nie zaowocowała znaczącym wzrostem liczby stowarzyszeń. Nowe przepisy ułatwiają zakładanie organizacji, ale same z siebie nie mobilizują obywateli do zrzeszania się. Przypomnijmy, co takiego wydarzyło się rok temu w ważnej dla III sektora ustawie.

26 października 2015 r. prezydent RP podpisał ustawę o zmianie ustawy – Prawo o stowarzyszeniach oraz niektórych innych ustaw. Zakończyło to trwający kilka lat proces mozolnej reformy jednego z ważniejszych dla organizacji pozarządowych aktów prawnych. Większość przepisów nowelizacji zaczęło obowiązywać 20 maja 2016 r. Właśnie minął rok od kiedy stowarzyszenia działają na zmienionych zasadach.

Nowelizacja była najpoważniejszą zmianą wprowadzoną w Prawie o stowarzyszeniach od momentu jego uchwalenia czyli od 1989 r. Na nowo ukształtowała działające w dość niepewnym stanie prawnym stowarzyszenia zwykle, znacząco, bo o połowę (z 15 do 7) zmniejszyła ilość osób wymaganych do założenia stowarzyszenia rejestrowego, złagodziła nadzór starostw. Rok od wejścia w życie najważniejszych zapisów ustawy o zmianie ustawy - Prawo o stowarzyszeniach nie widać jednak poważniejszych pozytywnych efektów nowych przepisów. Chyba jest jeszcze na nie za wcześnie.

Stowarzyszenia rejestrowe ze szczęśliwą liczbą

Stowarzyszenia rejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym to podstawowy sposób formalizowania aktywności obywatelskiej w Polsce. Nadal jest ich najwięcej – zdecydowanie więcej niż fundacji (pięciokrotnie) czy stowarzyszeń zwykłych. Jednak dynamika powstawania nowych stowarzyszeń systematycznie spada, a fundacje rośnie. Może dlatego, że 15 osób koniecznych do założenia stowarzyszenia niejednokrotnie było wyzwaniem – trudno zebrać tylu chętnych, szczególnie w mniejszych społecznościach. Od 20 maja 2016 r. wystarczy zebrać 7 osób. Rejestrujące się stowarzyszenia nie muszą też obawiać się ingerencji starosty w ich statuty (była to zawsze jedna z głównych barier dla nowo powstających organizacji).

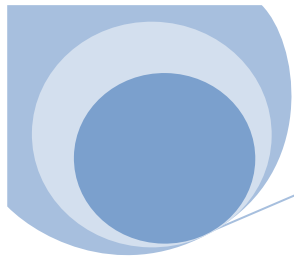
Sądom rejestrowym pracy nie przybyło

Czy ułatwienia w procesie zakładania stowarzyszeń, które wprowadziła nowelizacja z października 2015 r. spowodowały, że mamy więcej rejestrowanych stowarzyszeń? W drugiej połowie 2016 r. żadnego przyrostu nie dało się zauważyć. Nie ulegała również zmianie, obserwowana od lat, niepokojąca tendencja polegająca na wypieraniu stowarzyszeń przez mniej społecznikowskie (teoretycznie) fundacje. Pół roku to jednak bardzo mało i poniższe dane prezentujemy bardziej z dziennikarskiego obowiązku i dla zaspokojenia ciekawości, niż próbując już dziś ocenić skuteczność nowelizacji.

W drugiej połowie 2016 r. (po wejściu w życie nowych przepisów), nie odnotowano też większej ilości zarejestrowanych stowarzyszeń. Pokazuje to wykres poniżej, na którym porównano liczbę stowarzyszeń rejestrowanych w drugich połowach poszczególnych lat.

Stowarzyszenia zwykle - UŁOMNA osobowość prawna. To znacznie więcej niż jej brak!

Nowelizacja przyniosła poważną zmianę w przepisach dotyczących stowarzyszeń zwykłych (rozdział 6 Prawa o stowarzyszeniach). Zwykle uzyskały ułomną osobowość prawną, co formalnie bardzo



NOWE WIEŚCI

DLA MŁAWSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH



Newsletter pozarządowy

znacząco zmienia ich pozycję w stosunku do wcześniejszej. Bez osobowości prawnej stowarzyszenia zwykle mogły bardzo niewiele, np. jedynym źródłem finansowania ich działań były składki. Dziś mogą ubiegać się o dotacje, zbierać darowizny, zawierać umowy. Przy tym nadal do ich założenia wystarczą trzy osoby.

Powiaty pracowały nad ewidencją stowarzyszeń zwykłych

Stowarzyszenia rejestrowane powstając zgłaszają się do KRS - oszacowanie ich populacji nigdy nie było bardzo skomplikowane. Inaczej rzecz się miała ze stowarzyszeniami zwykłymi. To właśnie zmiany, które obowiązują od 20 maja 2016 r. umożliwiają śledzenie ich liczby. Od tego momentu powiaty zobligowane są do prowadzenia jednolitej w skali kraju ewidencji stowarzyszeń zwykłych, w oparciu o zapisy ustawy i specjalnego rozporządzenia (zobacz: Nowa ewidencja stowarzyszeń zwykłych już działa). Starsza „ewidencja” nie dawała pewności, co tak naprawdę rejestruje, nie było konieczności jej publikowania w internecie, a powiaty niechętnie ją udostępniały, nie była jednolita.

Zajrzeliśmy w kilka ewidencji i sprawdzaliśmy, czy można z nich dowiedzieć się czegoś o nowych stowarzyszeniach zwykłych. Powstaje ich więcej niż przed nowelizacją? Z prostego porównania ogólnej liczby stowarzyszeń zwykłych do tych, które znajdują się w nowej ewidencji wynika, że stowarzyszeń przybyło (gdyby ogólną liczbę rozdzielić na wszystkie lata od 1989 r. i porównać z okresem po nowelizacji). Jednak tu należy być ostrożnym w szacunkach, ponieważ tylko do niektórych starych ewidencji dotarliśmy, ponadto sposób ich prowadzenia wg starych przepisów rodzi wątpliwości co do jakości danych.



DZIAŁA INTERNETOWA BAZA SPRAWOZDAŃ OPP

Organizacje pożytku publicznego mają obowiązek zamieszczać swoje sprawozdania w bazie internetowej prowadzonej przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Większość musi to zrobić do 15 lipca. Zostały dwa miesiące. Ale jeśli OPP ma gotowe i zatwierdzone sprawozdanie może je umieścić w bazie już teraz.

Organizacje pożytku publicznego, które szybko uwinęły się ze sprawozdaniami i jak najwcześniej chciały spełnić swój obowiązek, zaniepokojone informowały nas o tym, że Baza Sprawozdań Organizacji Pożytku Publicznego nie działa i nie można w niej zamieścić sprawozdania.

Dwukrotnie redakcja ngo.pl wysyłała do Departamentu Ekonomii Społecznej i Pożytku Publicznego pytanie, kiedy baza ruszy i możliwe będzie umieszczanie sprawozdań OPP za 2016 r. Niestety odpowiedź nie nadchodziła.

Nie czekaj do lipca – zamieść sprawozdanie już teraz!

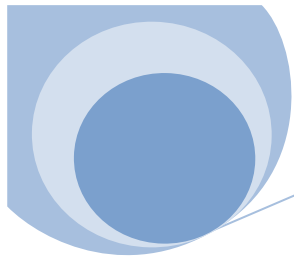
Nie wiemy więc dlaczego baza wcześniej nie działała. Ale wiemy, że JUŻ DZIAŁA i zachęcamy wszystkie organizacje pożytku do szybkiego zamieszczania sprawozdań. Lepiej zrobić to wcześniej i w lipcu nie narażać się na niepotrzebny stres. Pamiętajmy, że od prawidłowego wypełnienia opisanego tu obowiązku zależy czy organizacja pożytku publicznego będzie mogła zbierać 1% w kolejnym roku.

Baza Sprawozdań Organizacji Pożytku Publicznego, opp.mpips.gov.pl

Inne terminy na zamieszczanie sprawozdania OPP i szansa dla spóźnialskich

Ustawowy termin 15 lipca wypada w 2017 r. w sobotę, dlatego OPP mogą umieszczać sprawozdania do 17 lipca (do poniedziałku). Warto też pamiętać, że organizacje, których rok obrotowy jest inny niż kalendarzowy mogą zamieszczać sprawozdania w innym terminie – do 30 listopada.

W 2017 r. weszły też w życie przepisy, które w założeniu mają spowodować, że obowiązek zamieszczania sprawozdań będzie mniej rygorystyczny – w szczególnych okolicznościach można będzie zamieścić sprawozdanie po terminie.



NOWE WIEŚCI

DLA MŁAWSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH



Newsletter pozarządowy



WCIĄŻ PODSZYWAJĄ SIĘ POD KRS. ORGANIZACJO, NIE DAJ SIĘ NACIĄGNAĆ!

Fundacja dostała pismo z informacją, że musi ponieść opłatę w związku ze zmianami, które ostatnio w niej zaszły, i które zgodnie z ustawowym obowiązkiem zgłosiła do sądu rejestrowego. Pismo tłumaczyło, że zmiany te pojawiają się w internecie i w związku z tym organizacja jest zobowiązana do poniesienia opłaty. W nagłówku pisma, jako nadawca widnieje... Krajowy Rejestr Sądowy.

Sądowy, Sądowny, a może Sadowny?

Sądowy od Sądownego czy Sadownego różnią się niewiele. Widząc w piśmie dwie ostatnie nazwy łatwo odnieść wrażenie, że pisze do nas Krajowy Rejestr SĄDOWY (czyli instytucja publiczna, wobec której większość organizacji ma określone obowiązki). Jeśli się jednak dobrze przyjrzeć, pod nazwą Krajowego Rejestru Sądownego lub Sadownego (używaną też w dalszej części pisma) jest jeszcze nazwa spółki i adres niebędący adresem siedziby któregośkolwiek z sądów rejestrowych.

Uwaga! Jest to kolejny przykład nieuczciwej firmy, która świadcząc usługi informacyjne w internecie, próbuje zdobyć klientów podszywając się pod państwową instytucję i obowiązujące regulacje prawne.

Jak uniknąć niepotrzebnych kosztów

Nie dajmy się zwieść użytym w piśmie określeniom jak „nieprzekraczalny termin” czy „fakultatywna opłata”, wymienionym (licznym) podstawom prawnym i odesłaniom do regulaminów. Dobrze sprawdzmy, kto nadał korespondencję i kto się pod nią podpisał.

Aby uniknąć niepotrzebnych kosztów warto też znać:

- swoje obowiązki względem Krajowego Rejestru Sądowego (a nie Sądownego czy Sadownego!)
- prawdziwe adresy sądów rejestrowych
- prawdziwe wysokości opłat za różne czynności w KRS

Baza KRS w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Sprawiedliwości

Oficjalna informacja – wyciągi z Krajowego Rejestru Sądowego dostępne są pod adresem:

<https://bip.ms.gov.pl/pl/rejestry-i-ewidencje/krajowy-rejestr-sadowy/>

Inne bazy pod innymi adresami będą najczęściej przedsięwzięciami firm komercyjnych. Obecność organizacji pozarządowych w tych bazach nie jest jednak ich obowiązkiem, a tym bardziej organizacje nie są zobowiązane do ponoszenia opłat, kiedy zgodnie z prawem pojawiają się lub dokonają jakiejś zmiany w rejestrach sądowych.

Naciągacze aktywni od 2012 r.

Nasilenie się podobnego procederu odnotowaliśmy w portalu ngo.pl w 2012 r. Z upływem czasu koszty, na które nieuczciwe firmy starają się nabrać organizacje, rosną. w 2012 r. było to 200 zł. Obecnie cena wzrosła do 400-500 zł. W ubiegłym roku (wrzesień 2016) ostrzegaliśmy przed rejestrem „Sądownym”. Wiosna 2017 r. przyniosła nową odmianę rejestru - tym razem mamy „Sadowny”.

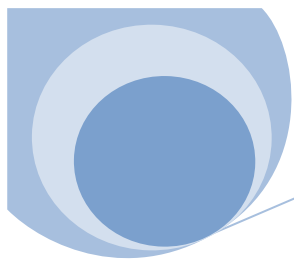
Poniżej zamieszczone ostrzeżenie ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości jest więc stale aktualne.

Ostrzeżenie na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości

Ministerstwo Sprawiedliwości ostrzega, że na rynku funkcjonują firmy komercyjne przesyłające przedsiębiorcom oferty dokonania wpisu do prowadzonych przez siebie rejestrów. Wpis taki ma charakter czysto informacyjny lub reklamowy. Wezwania do zapłaty nadsyłane przez różne podmioty należy traktować więc jako ofertę komercyjną niezwiązaną z Krajowym Rejestrem Sądowym. Nieuiszczenie opłaty nie wywołuje żadnych skutków prawnych w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Zaleca się przedsiębiorcom rozważyć przed podejmowaniem współpracy z firmami oferującymi odpłatne wpisy do komercyjnych rejestrów.

<https://bip.ms.gov.pl/pl/rejestry-i-ewidencje/krajowy-rejestr-sadowy/>



NOWE WIEŚCI

DLA MŁAWSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH



Newsletter pozarządowy



DOBRA OSOBISTE (W) ORGANIZACJI POZARZĄDOWEJ

O dobrach osobistych mówi się coraz częściej w kontekście organizacji pozarządowych. Temat pojawia się zarówno w trakcie konfliktów wewnętrznych w samym NGO, jak i w czasie zewnętrznej krytyki działań organizacji i jej członków. Przybliżamy więc pojęcie dóbr osobistych oraz sposoby ich ochrony.

Czym są dobra osobiste?

W przepisach nie ma jednoznacznej definicji dóbr osobistych, ale z orzecznictwa i literatury prawniczej możemy odtworzyć ich cechy.

Po pierwsze, dobra osobiste mają charakter niemajątkowy. To znaczy, że są poza obrotem prawnym, nie można ich sprzedać lub wynająć, ani nawet się ich zrzec. Wynika to z tego, że w sposób ścisły są związane z określoną osobą czy podmiotem i chronią inne interesy niż ekonomiczne.

Po drugie, dobra osobiste są prawami bezwzględnyymi, a więc mogą żądać od każdego, aby nie zagrażał lub nie naruszał moich dóbr.

Po trzecie, w przypadku naruszenia dóbr osobistych poszkodowany ma prawo do zadośćuczynienia za straty niemajątkowe i odszkodowania za uszczerbek w majątku. Na przykład publiczne oskarżenie organizacji pozarządowej o nierzetelność, która prowadzi do utraty klientów (utrata zaufania podopiecznych, odbiorców działań, sympatyków, darczyńców) skutkuje przyznaniem zadośćuczynienia za sam fakt naruszenia dóbr i odszkodowania rekompensującego utratę klienta.

Do dóbr osobistych zaliczamy takie wartości, jak:

- zdrowie,
- wolność,
- cześć,
- swobodę sumienia,
- nazwisko lub pseudonim,
- wizerunek,
- tajemnicę korespondencji,
- nietykalność mieszkania,
- twórczość naukową, artystyczną, wynalazczą i racjonalizatorską (art. 23 Kodeksu cywilnego).

Lista tych praw ciągle się wydłuża za sprawą orzecznictwa sądów. Na przykład w 2010 roku Sąd Najwyższy uznał, że prawo do spokojnego wypoczynku jest jednym z dóbr osobistych. Orzecznictwo uznało też za dobra osobiste więź matki z dzieckiem czy dane osobowe.

Komu przysługują dobra osobiste?

Dobra osobiste przysługują każdemu człowiekowi, bez względu na wiek, obywatelstwo lub stan psychiczny. W przypadku osób prawnych przepisy dotyczące dóbr osobistych stosuje się odpowiednio, to znaczy w najszerszym możliwym zakresie. Dlatego stowarzyszenie nie ma dobra osobistego, jakim jest zdrowie, ponieważ nie można przypisać stowarzyszeniu takiego atrybutu. W orzecznictwie wskazuje się, że ochrona dóbr osób prawnych obejmuje w zasadzie dobra związane z ich funkcjonowaniem i zapewniające im niezakłócone działanie, a w szczególności takie jak znak towarowy, opinia handlowa czy nazwa (więcej o nazwie: Nazwa organizacji pozarządowej i jej ochrona).

W przypadku jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej, takich jak rada rodziców, komitet budowy pomnika czy stowarzyszenie zwykłe, uznaje się, że takie podmioty mają również dobra osobiste. Przepisy dotyczące dóbr osobistych należy więc stosować analogicznie, podobnie jak w przypadku osób prawnych.



NOWE WIEŚCI

DLA MŁAWSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH



Newsletter pozarządowy

Czyje dobra osobiste zostają naruszone?

Zarówno organizacja pozarządowa, jak i jej członkowie, pracownicy i wolontariusze mają swoje, niezależne od siebie, dobra osobiste. Czy zatem jeżeli ktoś publicznie oskarżył stowarzyszenie o defraudację, naruszył dobra osobiste stowarzyszenia czy jego członków?

Zasadą jest, że jeżeli zarzut dotyczy osoby prawnej – na przykład stowarzyszenia – to środki ochrony przysługują temu podmiotowi, nie zaś poszczególnym członkom. Wyjątkiem jest sytuacja, w której zarzuty są sformułowane w taki sposób, że dotyczą dóbr określonego członka, szczególnie gdy zarzuty dotyczą przestępczego bądź też nieetycznego zachowania osób, które działają w ramach organów organizacji.

Zatem stwierdzenie, że „Stowarzyszenie X kradnie pieniądze unijne, a zarząd na to przyzywała” będzie naruszało dobra zarówno stowarzyszenia, jak i członków zarządu tego stowarzyszenia, ponieważ można ich zindywidualizować.

Zasada ta działa w drugą stronę – zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego naruszenie cudzego dobra osobistego przez starostę powiatu (osobę fizyczną) może uzasadniać odpowiedzialność powiatu¹. Wydaje się, że te zasady będą analogicznie stosowały się do fundacji i stowarzyszeń. Inaczej mówiąc, naruszenie cudzego dobra przez prezesa stowarzyszenia może oznaczać odpowiedzialność stowarzyszenia.

Kiedy mamy do czynienia z naruszeniem dóbr osobistych?

Żeby mówić o naruszeniu dóbr osobistych, zachowanie naruszydźciela musi być bezprawne, to znaczy sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Bezprawność jest kategorią obiektywną, dlatego można ponieść odpowiedzialność nawet za działanie w dobrej wierze.

Wyróżnia się cztery sytuacje, w których bezprawność działania jest uchylona:

- działanie na podstawie i w granicach prawa – na przykład legalne zatrzymanie podejrzanego lub informowanie organów państwa o zaobserwowanych nieprawidłowościach, o ile rzeczywiście istnieją;
- zgoda pokrzywdzonego – na przykład zgoda na rozpowszechnianie zdjęć;
- działanie podjęte w obronie uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego – np. działanie whistleblowerów;
- obrona konieczna i stan wyższej konieczności.

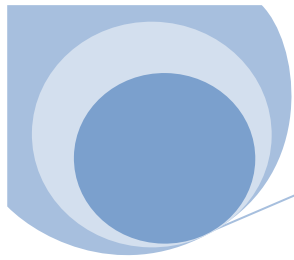
Nie uchyla natomiast bezprawności działania powoływanie się na określony styl formułowania wypowiedzi, który może być odbierany jako obraźliwy. W doktrynie wskazuje się, że do naruszenia czci dojść może zarówno przez formułowanie twierdzeń wprost („X jest złodziejem”), jak i w formie hipotetycznej lub pytającej („mówi się, że X jest złodziejem” albo „czy nie jest może tak, że X okradał ludzi?”). Nie jest wykluczone zniesławienie nawet przez zaprzeczenie („X oczywiście nie jest złodziejem”)².

Z perspektywy organizacji pozarządowych istotne jest, że bezprawne może być działanie w imieniu organu, który jest powołany do kontroli – np. działanie w imieniu komisji rewizyjnej. Czy zatem nie wolno krytykować działań zarządu? Można to robić, ale krytyka musi spełniać określone warunki. Musi być ona podjęta w interesie społecznym, być rzeczowa i rzetelna oraz nie przekraczać granic potrzebnych do osiągnięcia społecznego celu krytyki. Zatem krytykę, która ma na celu szykanowanie innej osoby trzeba uznać za bezprawną. Co więcej, nieuzasadniona odmowa udzielenia absolutorium może naruszać dobre osobiste³. Dlatego każdą krytykę należy mocno uzasadnić w odniesieniu do kryteriów obiektywnych oraz unikać sformułowań obraźliwych i ad personam.

Co robić w przypadku naruszenia dóbr osobistych?

Przysługujące uprawnienia zależą od tego, czy naruszenie już nastąpiło, czy też dobro osobiste jest zagrożone, to znaczy naruszenia jeszcze nie ma, ale spodziewamy się że może nastąpić. Przykładem może być sytuacja, gdy ktoś grozi opublikowaniem nieprawdziwych informacji, ale jeszcze tego nie zrobił. W takim przypadku można żądać zaniechania tego działania.

Podmiot, którego dobro osobiste zostało naruszone może żądać:



NOWE WIEŚCI

DLA MŁAWSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH



Newsletter pozarządowy

- usunięcia jego skutków, w szczególności złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i formie (np. poprzez wysłanie listów do członków organizacji lub opublikowanie przeprosin na Facebooku);
- zadośćuczynienia pieniężnego. Kwotę określa poszkodowany. Trzeba pamiętać, że zgodnie z orzecznictwem sądowym wysokość zadośćuczynienia powinna przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak musi być utrzymana w rozsądnych granicach, tym samym nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i prowadzić do wzbogacenia pokrzywdzonego przez niezasadne czerpanie korzyści z faktu naruszenia. Ostatecznie wysokość zadośćuczynienia określa sąd;
- zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Cel i wysokość sumy proponuje poszkodowany, ale określa ją sąd;
- żądać naprawienia szkody na zasadach ogólnych, jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa. Np. w sytuacji utraty klientów możemy żądać odszkodowania w oparciu o spodziewane przychody.

Procedura w przypadku anonimowych wpisów w internecie

Dobra osobiste chronione są również w internecie. W praktyce naruszenia dóbr osobistych dokonywane są najczęściej przez anonimowych internautów. W tej sytuacji odpowiedzialność ponoszą dwa podmioty: autor wpisu i osoba odpowiedzialna za prowadzenie strony. Ten drugi (osoba odpowiedzialna za stronę www) na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Zgodnie z art. 14 ten, kto udostępnia zasoby – np. redaktor, właściciel lub moderator – odpowiada za naruszenie dóbr osobistych, jeżeli dowiedział się o wpisach i nie podjął żadnych działań w celu ich usunięcia. Na poszkodowanym spoczywa obowiązek udowodnienia, że poinformował o treściach bezprawnych. Informacja ta może być przekazana mailowo na adres wskazany w regulaminie serwisu (strony, portalu, forum etc.) lub przy pomocy poczty tradycyjnej na adres podmiotu prowadzącego serwis. W wezwaniu należy wskazać, które wpisy naruszają dobra osobiste i zażądać ich usunięcia.

Jeżeli wpisy zostaną usunięte, można pociągnąć do odpowiedzialności sprawców wpisów, ale wymaga to ustalenia ich danych osobowych. Wezwanie należy skierować do serwisu, w którym wpisy zostały opublikowane. Można wszcząć postępowanie karne (na przykład art. 212 Kodeksu karnego) i zażądać, aby organy ścigania ustaliły sprawców naruszeń, a następnie dochodzić od nich odpowiedzialności cywilnej.

Warto pamiętać, że naruszać dobre osobiste może nie tylko bezpośredni komunikat, ale również udostępnienie linku na portalu społecznościowym prowadzącym do informacji naruszającej dobra osobiste, o ile ma to na celu zniesławienie danej osoby czy danego podmiotu.

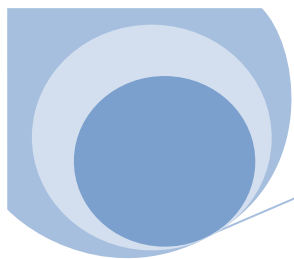
Podsumowanie:

- Dobra osobiste chronią wartości niemajątkowe;
- Katalog dóbr osobistych ciągle się poszerza;
- Organizacja i jej członkowie mają niezależne od siebie dobra osobiste;
- Możliwe jest naruszenie dóbr członka organizacji poprzez naruszenie dóbr organizacji;
- Naruszenie musi być obiektywnie bezprawne;
- Ochrony można dochodzić przed naruszeniem;
- Prowadzący serwis internetowy odpowiada za wpisy swoich użytkowników.

5 DOWODÓW NA TO, ŻE WARTO ZOSTAĆ WOLONTARIUSZEM

Gdy Igor usłyszał pomysł swojej dziewczyny Kasi, myślał, że żartuje. On wolontariuszem? Przecież ma studia, wieczorami pracuje. No i w wolnym czasie uwielbia jeździć na desce. Jak niby miałby to ogarnąć?





NOWE WIEŚCI

DLA MŁAWSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH



Newsletter pozarządowy

Kasia nie poddała się. Wierzyła w Igora bardziej niż on sam. Postanowiła udowodnić mu, że skoro ona dała radę być liderem w swojej miejscowości, to on da radę zostać wolontariuszem. Dlatego zebrała dla niego historie innych wolontariuszy, które zdradzają to, co w tej roli jest najpiękniejsze. Oto 5 dowodów na to, że warto być wolontariuszem SZLACHETNEJ PACZKI lub AKADEMII PRZYSZŁOŚCI:

#1 Możesz zmieniać świat i widzieć konkretne efekty

Radość, gdy widzisz, że obcy dla siebie ludzie stają się przyjaciółmi. Wzruszenie, kiedy zdajesz sobie sprawę, że dzięki Twojemu wpływowi zmienia się życie kilkuset osób. Duma po wspólnej, ciężkiej pracy, gdy dochodzisz do celu razem z Twoją drużyną. Te emocje Kasia pamięta do dziś. Inni Liderzy i wolontariusze też pamiętają:

Darczyńca zaprasza samotną panią Ninę na wigilię. Mały Staś dostaje swoje pierwsze w życiu własne łóżko. Samotna pani Anna prosi wolontariuszkę o to, żeby została matką chrzestną jej dziecka. 10-letnia Zuzia dostaje pierwszą w życiu 5 i oznajmia swojej wolontariuszce, że chce zostać naukowcem.

To tylko parę z tysięcy historii, które wydarzają się dzięki wolontariuszom Paczki i Akademii. – Pragnienie pomagania jest w każdym z nas. By mieć wpływ i zmieniać na lepsze świat oraz ludzi, którzy nas otaczają. Będąc wolontariuszem, można to pragnienie zaspokoić – podsumowuje Kasia.

#2 Rozwijasz cenne na rynku pracy kompetencje

Rozwój kompetencji, umiejętności komunikacyjne i interpersonalne, doświadczenie w organizowaniu wydarzeń, praca w grupie, zarządzanie sobą w czasie – jako wolontariusz w Paczce i Akademii masz okazję zdobyć liczne cenne na rynku pracy kompetencje.

Bartosz swoją przygodę z Paczką zaczynał w Krakowie, będąc niepewnym siebie chłopakiem, który niechętnie rozmawiał z obcymi. Rok później został Liderem 28-osobowej drużyny. Sam zbudował zespół i koordynował jego pracę przez kilka miesięcy.

– Okazało się, że doświadczenie z zakresu zarządzania i pracy z zespołem przełożyło się na moją karierę. Po studiach przeprowadziłem się do Warszawy i dostałem pracę na stanowisku menedżerskim. Dziś spełniam się jako dyrektor logistyki w dużej firmie – mówi z dumą Bartosz.

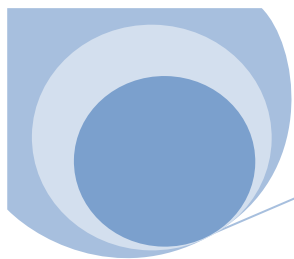
Każdy ma szansę na taki rozwój kariery, o jakim opowiada Bartosz, najpierw dzięki doświadczeniu na stanowisku wolontariusza, a w kolejnej edycji, kto wie, może już lidera.

#3 Poszerzasz swoje horyzonty – to lepsze niż podróże

Łukasz na co dzień pracuje w dużej korporacji, po godzinach jeździ na rowerze, uwielbia zwiedzać świat - trzy miesiące spędził w Tanzanii. Jego zdaniem, wolontariat w SZLACHETNEJ PACZCE jest jak podróżowanie – poszerza horyzonty, rozwija i odkrywa przed Tobą świat, o którym nie miałeś pojęcia. – Odkryłem jeszcze jedną ważną rzecz. Jeśli chcesz zmieniać świat, to musisz uwierzyć, że masz wpływ. Zaczynaj od małego kroku – pomóż jednej osobie, jednej rodzinie. Polecam to szczególnie tym, którzy żyją w takim swoim bezpiecznym, wygodnym świecie. Warto czasami z niego wyjść i zobaczyć, jak co dzieje się obok – podsumowuje Łukasz.

#4 Poznajesz nowych ludzi

I to takich, którzy dzielą Twoje ideały! Przyjaźnie na całe życie, kontakty biznesowe, a nawet... miłość. W Drużynie SuperW spotykają się niezwykli ludzie, którzy wspólnie pragną zmieniać świat. Każdy z nich jest inny – różni ich wiek, zainteresowania, miejsce pochodzenia, doświadczenie. Mimo wszystko – a może dzięki temu – tacy wolontariusze są w stanie stworzyć Drużynę, dla której nic nie jest niemożliwe!



NOWE WIEŚCI

DLA MŁAWSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH



Newsletter pozarządowy

– Wspólne podróże, rodzinne grille, świętowanie urodzin i chrzcin – dla mnie wolontariusze Paczki to druga rodzina. Już nawet mój mąż i córka też tak ich traktują – opowiada z uśmiechem Asia, jedna z warszawskich wolontariuszek.

– Będąc Liderką, poznałam wielu lokalnych przedsiębiorców, których zapraszałam do współpracy. Jeden z nich widząc moje zaangażowanie w Akademię, zaproponował mi pracę w swojej firmie. Dziś zarządzam jego biurem i ciągle uczę się nowych rzeczy – opowiada Dominika, Liderka Akademii.

#5 Wolontariat to niezapomniane przeżycia

W Paczce i Akademii najpiękniejsze jest to, że zapraszasz do swojego świata innych, a oni zapraszają Ciebie. Przeżywasz zarówno intymne spotkania twarzą w twarz z drugim człowiekiem, jak i wydarzenia z setkami innych wolontariuszy.

– Trafiłam do rodziny, w której mama 3 dzieci straciła nogę w tragicznym wypadku. To spotkanie, którego nie zapomnę do końca życia. Ta rodzina wpuściła mnie do swojego świata, zaufała mi, a potem ja razem z Darczyńcą mogłam im pomóc. W takich szczerych spotkaniach, pełnych otwartości, widzę niesamowitą wartość – wspomina Ania.

– Myślałam, że z radości wyskoczy mi serce! Pamiętam Marsz Paczki w Warszawie, brałam w nim udział razem z innymi wolontariuszami. Wyszliśmy na ulice razem z innymi SuperW w całej Polsce, by szukać Darczyńców dla dzieci i rodzin. Czulałam, że razem możemy wszystko. I miałam rację! Rok temu Paczka i Akademia połączyły ponad milion osób! – opowiada Magda, Liderka.

Jeśli zainteresowała Cię rola Lidera, nie zwlekaj. Właśnie trwa rekrutacja wolontariuszy do XVII edycji SZLACHETNEJ PACZKI i XV edycji AKADEMII PRZYSZŁOŚCI - https://www.superw.pl/zostan-liderem-paczki/?_ga=2.175141735.417478080.1498066997-996572874.1498066997

SPRAWOZDANIE FINANSOWE. SKŁADAĆ, CZY NIE SKŁADAĆ W 2017?

NGO mają obowiązek przygotowywania sprawozdania finansowego i wysłania go do urzędu skarbowego. A co z organizacjami pozarządowymi, które zawiązały się pod sam koniec roku i nie zdążyły zdziałać zbyt wiele? To właśnie nieliczna grupa, która ma wybór. Taka NGO może sporządzić sprawozdanie za pierwszy, krótki okres swej działalności, ale ma też możliwość przesunięcia terminu – wyjaśnia ekspertka serwisu poradnik.ngo.pl.

PYTANIE DO SERWISU PORADNIK.NGO.PL

Nasza organizacja rozpoczęła działalność 24 listopada 2016 roku. W związku z tym do końca grudnia nie prowadziliśmy zbyt wielu działań. Zastanawiamy się, czy wobec tego musimy składać sprawozdanie finansowe za tak krótki okres?

DORADCZYNI SERWISU PORADNIK.NGO.PL WYJAŚNIA

Generalna zasada

Większość organizacji pozarządowych (czyli te, które przyjęły, że rok obrotowy jest równy kalendarzowemu) musi sporządzić sprawozdanie finansowe (potocznie nazywane bilansem) za rok 2016 do końca marca 2017 roku, następnie przyjąć to sprawozdanie, a na koniec złożyć je do urzędu skarbowego (a w przypadku części organizacji także do innych instytucji). Ostateczne terminy na złożenie sprawozdania finansowego to:

- 10 lipca na wysłanie sprawozdania do urzędu skarbowego,
- 15 lipca, a w 2017 roku wyjątkowo 17 lipca (bo 15 wypada w sobotę), na wysłanie sprawozdania do KRS przez organizacje prowadzące działalność gospodarczą, oraz
- 15 lipca, a w 2017 roku wyjątkowo 17 lipca (bo 15 wypada w sobotę), na umieszczenie sprawozdania w bazie sprawozdań OPP przez organizacje pożytku publicznego.



NOWE WIEŚCI

DLA MŁAWSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH



Newsletter pozarządowy

Obowiązek składania sprawozdań finansowych dotyczy wszystkich zarejestrowanych stowarzyszeń i fundacji – nawet jeśli są bardzo małe, opierają się na pracy wolontariuszy i nie zatrudniają żadnych pracowników; nie mają żadnych przychodów – finansowych czy rzeczowych – i nie ponoszą też żadnych kosztów (czyli nie mają tzw. obrotów). Nawet w takiej sytuacji sporządza się bilans, rachunek zysków i strat i informację dodatkową (czyli wszystkie trzy części sprawozdania finansowego), wykazując w większości lub we wszystkich pozycjach kwoty zerowe.

WYJĄTEK

Z obowiązku sporządzania sprawozdania finansowego zwolnione są organizacje, które stosują uproszczoną ewidencję przychodów i kosztów.

Nowo zarejestrowane organizacje

Nowe organizacje, które zarejestrowały się w drugiej połowie poprzedniego roku (tj. po 1 lipca 2016 włącznie), mają dwie możliwości:

- Mogą sporządzić sprawozdanie finansowe za dłuższy niż rok okres sprawozdawczy, łącząc rok obrotowy 2016 z 2017. Konkretnie polega to na połączeniu zapisów ksiąg rachunkowych i sprawozdania finansowego za okres drugiej połowy roku, w którym zostały zarejestrowane, z księgami rachunkowymi i sprawozdaniem finansowym za rok następny. W rezultacie organizacje te mogą złożyć w 2018 roku sprawozdanie finansowe za część roku 2016 plus za cały rok 2017. Tak więc w samym 2017 r. sprawozdania nie robią i nie składają go do urzędu.
- Mogą sporządzić sprawozdanie finansowe za pierwszy, krótki okres swej działalności. Czyli jeśli np. powstały w listopadzie 2016 r., to zrobią sprawozdanie za okres listopad 2016 - grudzień 2016. Takie sprawozdanie składają do urzędu skarbowego jeszcze w 2017 r. (inaczej niż w p. 1).

Które rozwiązanie organizacja przyjmie, zależy tylko od jej decyzji

Wybór musi zostać zapisany w polityce rachunkowości, w której wskazujemy początek i koniec pierwszego okresu sprawozdawczego. Jeśli organizacja w statucie nie określiła okresu sprawozdawczego innego niż kalendarzowy, to pierwszy okres sprawozdawczy rozpoczyna się w momencie zarejestrowania organizacji w Krajowym Rejestrze Sądowym (czy w ewidencjach starosty, jak jest w przypadku stowarzyszeń zwykłych czy klubów sportowych), a kończy się albo 31 grudnia pierwszego roku kalendarzowego albo 31 grudnia kolejnego roku.

ODPOWIADAJĄC NA PYTANIE

Organizacja, która powstała w drugiej połowie 2016 roku ma zatem możliwość przeniesienia obowiązku złożenia sprawozdania za rok 2016 na rok następny (z roku 2017 na 2018). Może też sprawozdać się z tego krótkiego okresu działania (listopad 2016 – grudzień 2016) już w 2017 roku.

Pierwsza możliwość

Organizacja może przenieść obowiązek złożenia sprawozdania za rok 2016, czyli może złożyć w 2018 roku sprawozdanie za okres od listopada 2016 roku do końca grudnia 2016 plus za cały rok 2017.

Jeśli organizacja chce skorzystać z tej możliwości, REKOMENDUJEMY, aby w takiej sytuacji złożyła pisemne oświadczenie do swojego urzędu skarbowego (tj. właściwego ze względu na siedzibę) o podjętej przez nią decyzji, powołując się na przepisy, które dają jej takie prawo (podstawa prawna znajduje się na końcu tekstu). Przepisy nie narzucają takiego obowiązku, jednak warto poinformować o swojej decyzji urząd skarbowy, aby zapobiec ewentualnym zapytaniom urzędu w tej sprawie.

Druga możliwość

Organizacja sporządza sprawozdanie finansowe z działalności w 2016 roku według zasad obowiązujących inne organizacje (większość organizacji), i składa je do urzędu skarbowego najpóźniej do 10 lipca 2017 r. Nie ma tu znaczenia, czy rzeczywiście przez ten krótki okres (listopad-grudzień 2016) zdążyła podjąć jakieś działania i czy miały miejsce jakiegokolwiek przepływy finansowe.

Dlaczego warto jednak sporządzić sprawozdanie (wybrać drugą możliwość)



NOWE WIEŚCI

DLA MŁAWSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH



Newsletter pozarządowy

Chociaż prawo pozwala nowym organizacjom przesunąć termin złożenia sprawozdania, w praktyce lepiej jest, aby organizacja sporządziła i wysłała do urzędu skarbowego sprawozdanie z pierwszego, krótkiego okresu działalności. Dlaczego?

Po pierwsze jest to dobre ćwiczenie dla nowo powstałej organizacji – pozwala zastanowić się nad kondycją finansów NGO, i zderzyć z bardzo ważnym obowiązkiem.

Po drugie jest to też działanie mile widziane przez potencjalnych darczyńców, sponsorów, grantodawców, a także odbiorców działań organizacji.

Określenie przez organizację pozarządową okresu sprawozdawczego do sprawozdania finansowego jest ważne także dla sporządzanej przez nią deklaracji podatkowej CIT-8. Deklaracja CIT-8 musi być sporządzona za taki sam okres, jak sprawdzanie finansowe. Nie można CIT-8 sporządzić za okres krótszy (część 2016 roku), a sprawozdania za okres dłuższy (część 2016 roku połączona z 2017) - spełniając oba obowiązki musimy wziąć pod uwagę taki sam czas (ten sam okres).

zobacz też: W maju i czerwcu dzieje się w sprawozdaniach [infografika]

Podstawa prawna

- ustawa o rachunkowości z dnia 29 września 1994 r. (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1047)

art. 3. ust. 1. pkt 9

[Ilekcroć w ustawie jest mowa o] roku obrotowym - rozumie się przez to rok kalendarzowy lub inny okres trwający 12 kolejnych pełnych miesięcy kalendarzowych, stosowany również do celów podatkowych. Rok obrotowy lub jego zmiany określa statut lub umowa, na podstawie której utworzono jednostkę. Jeżeli jednostka rozpoczęła działalność w drugiej połowie przyjętego roku obrotowego, to można księgi rachunkowe i sprawozdanie finansowe za ten okres połączyć z księgami rachunkowymi i sprawozdaniem finansowym za rok następny. W przypadku zmiany roku obrotowego pierwszy po zmianie rok obrotowy powinien być dłuższy niż 12 kolejnych miesięcy.

- ustawa o podatku dochodowym od osób prawnych z dnia 15 lutego 1992 r. (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1888 z późn. zm.)

art. 8. ust. 2a

W przypadku podjęcia po raz pierwszy działalności w drugiej połowie roku kalendarzowego i wybrania roku podatkowego pokrywającego się z rokiem kalendarzowym, pierwszy rok podatkowy może trwać od dnia rozpoczęcia działalności do końca roku kalendarzowego następującego po roku, w którym rozpoczęto działalność.

NAZWA ORGANIZACJI POZARZĄDOWEJ I JEJ OCHRONA

Zazwyczaj nie zastanawiamy się nad nazwą organizacji, mimo że posługujemy się nią bardzo często. Po prostu funkcjonuje ona w codziennej pracy. Problem z nazwą może wystąpić w dwóch momentach: gdy pojawia się organizacja lub przedsiębiorstwo o podobnej nazwie albo gdy chcemy nazwę zmienić. Czym jest nazwa, jak ją wybrać, co zrobić gdy ktoś narusza nasze prawa do niej?

Czym jest nazwa

Przepisy prawa bardzo niewiele mówią o nazwie. W przypadku fundacji i stowarzyszeń istnieje jedynie obowiązek jej posiadania. Można przyjąć, że nazwa to oznaczenie osoby prawnej. Jest odpowiednikiem imienia i nazwiska osoby fizycznej. Jednak istnieje zasadnicza różnica: nie można zakazać nadania imienia lub nazwiska tylko dlatego, że nosi je ktoś inny, a w przypadku osób prawnych (czyli także fundacji i stowarzyszeń) jest to możliwe.

Celem nazwy jest odróżnienie się od innych podmiotów, działających na tym samym terytorium, w tym samym czasie, oraz oferujących podobne produkty lub usługi. Na przykład jeżeli istnieje „Stowarzyszenie Przyjaciół Gminy Lipnica” to powołanie „Fundacji Przyjaciół Gminy Lipnica” będzie wprowadzało w błąd – pod tą nazwą organizacja nie powinna zostać zarejestrowana. Natomiast, jeżeli w nazwach (i działaniach) pojawią się dwie różne miejscowości, nie powinno być problemu.





NOWE WIEŚCI

DLA MŁAWSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH



Newsletter pozarządowy

Jaką nazwę mogę wybrać? Wspieramy się osobą

Nazwa może mieć charakter osobowy, to znaczy odnosić się do imienia, nazwiska lub pseudonimu jakiegoś człowieka. Przykładem może być Fundacja imienia Stefana Batorego czy Fundacja imienia Zbigniewa Herberta. Należy pamiętać, że imię i nazwisko jest dobrem osobistym i nie można z niego korzystać bez zgody zainteresowanej osoby. W przypadku jej śmierci zgodę taką trzeba uzyskać u małżonka i dzieci osoby zmarłej (art. 43(8)§1 Kodeksu cywilnego).

Jeżeli chcemy korzystać z nazwiska osoby historycznej, a nie ma możliwości uzyskania zgody spadkobierców takiej osoby, można ją wykorzystać. Zalecałbym jednak ostrożność i przygotowanie dowodów na to, że podjęliśmy działania w celu ustalenia osób, które mogą wyrazić zgodę.

Jaką nazwę mogę wybrać? Sygnalizujemy, kogo wspieramy

Innym rodzajem nazw są nazwy rzeczowe, czyli takie, które wskazują zakres działania organizacji. Na przykład Fundacja Pomocy Dzieciom z Chorobą Nowotworową lub Stowarzyszenie na rzecz Spółdzielni Socjalnych.

W literaturze wskazuje się, że nazwa nie powinna zupełnie abstrahować od zakresu działania. Moim zdaniem nie ma obowiązku stosowania się do tej zasady. Nazwa może być dowolnie wybrana i nie determinuje celów organizacji i sposobów ich realizacji. Te zależą od postanowień statutu i decyzji organów, a nie wybranej nazwy. Zatem zmiana celów działania nie wymaga zmiany nazwy organizacji.

Dopuszczalne są również nazwy mieszane, na przykład: Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć lub Fundacja Rozwoju Dzieci im. Jana Amosa Komeńskiego. Do takich nazw stosujemy zastrzeżenia jak powyżej.

Nazwy fantazyjne, obcojęzyczne i z określeniem charakteru podmiotu

Nazwa może mieć charakter fantazyjny, to znaczy składać się z neologizmów, lub mieć charakter symboliczny. Na przykład Sieć Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT lub Stowarzyszenie Klon/Jawor. Można używać również cyfr lub oznaczeń literowo-cyfrowych czy akronimów.

Możliwe jest używanie nazw obcojęzycznych, takich jak Kulczyk Foundation. Tutaj należy zwrócić uwagę, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie szczegółowego sposobu prowadzenia rejestrów wchodzących w skład Krajowego Rejestru Sądowego oraz szczegółowej treści wpisów w tych rejestrach, do rejestru może zostać wpisana tylko nazwa zawierające określone w załączniku do rozporządzenia znaki. Dlatego nie zostanie wpisana nazwa zapisana cyrylicą lub przy pomocy hieroglifów.

Dozwolone jest wykorzystanie w nazwie określeń jak „instytut” lub „naukowy”. Podobnie można ocenić takie określenia jak „kancelaria” czy „gabinet” – ich użycie nie jest zabronione.

Kiedy fundacja musi być nazwana fundacją

Sporne pozostaje, czy w nazwie organizacji trzeba odnosić się do jej formy prawnej (czyli czy musi wystąpić określenie „fundacja”, „stowarzyszenie”). Uważam, że w przypadku organizacji nieprowadzących działalności gospodarczej nie ma takiego obowiązku, ponieważ nie wynika on bezpośrednio z przepisów prawa. Natomiast w przypadku podmiotów prowadzących działalność gospodarczą obowiązek taki wynika z art. 43(5)§ 2 Kodeksu cywilnego.

W praktyce bardzo dużo zależy od referendarza, który będzie oceniał nazwę w sądzie rejestrowym (przy rejestracji organizacji lub podczas zgłaszania zmian w nazwie). Zdarza się bowiem, że są odrzucane wnioski organizacji, które nie zawarły formy prawnej w nazwie, pomimo że nie prowadzą działalności gospodarczej. W takim przypadku warto rozważyć złożenie skargi.

Jaka nazwa nie zostanie zarejestrowana

Nie ma w tym zakresie wielu ograniczeń. Jednak używanie tej samej nazwy przez różne podmioty jest co do zasady zabronione, ponieważ może wprowadzać w błąd co do tożsamości podmiotu. Zakaz ten nie odnosi się jedynie do terytorium kraju. W praktyce sąd rejestrowy najczęściej odnosi się do nazw krajowych i powszechnie znanych nazw zagranicznych.



NOWE WIEŚCI

DLA MŁAWSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH



Newsletter pozarządowy

Można odmówić rejestracji, gdy zakaz używania pewnych określeń wynika z przepisów prawa. Chodzi tu np. o nazwy zbliżone lub powtarzające nazwy organów administracji rządowej, samorządu terytorialnego, obcego państwa lub organizacji międzynarodowej, o ile wprowadza to w błąd. Na przykład niedozwolona byłaby nazwa organizacji „Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej”, ale możliwa „Jan Kowalski Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej”, pod warunkiem, że taka organizacja działałaby na rzecz wyboru tej osoby na prezydenta.

Zakaz może wynikać też z ustaw szczególnych. Na przykład ustawa o ochronie dziedzictwa Fryderyka Chopina wskazuje, że nazwisko Fryderyka Chopina jest chronione na zasadach dotyczących dóbr osobistych. Zatem trzeba uzyskać zgodę ministra właściwego do spraw kultury, który sprawuje pieczę nad tymi dobrami.

Kolejnym ograniczeniem jest długość nazwy. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie szczegółowego sposobu prowadzenia rejestrów nie może ona przekraczać 2000 znaków. W praktyce bardzo trudno przekroczyć ten limit, ale jeżeli się to uda, to referendarz nie może samodzielnie skrócić nazwy. O tym mogą zdecydować tylko osoby składające wniosek.

Nazwa a firma, czyli więcej problemów z nazwą organizacji, która prowadzi działalność gospodarczą „Firma” to nazwa podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą (art. 43(5)§1 Kodeksu cywilnego). Z chwilą wpisu organizacji do rejestru przedsiębiorców jej NAZWA staje się jej FIRMA. Nie są konieczne żadne dodatkowe formalności, ale nie można również sprzeciwić się powstaniu firmy.

Organizacja rozpoczyna więc działalność gospodarczą (rejestruje ją w KRS) i staje się przedsiębiorcą. A przedsiębiorca działa pod firmą. To znaczy, że w obrocie prawnym musi używać firmy jako oznaczenia indywidualizującego. Nie może korzystać z nazw produktów lub usług, które oferuje choćby były bardziej znane.

Przykład

Organizacja pozarządowa o nazwie Fundacja Leśna, z chwilą zarejestrowania działalności gospodarczej zaczyna działać jako przedsiębiorca POD FIRMA (czyli nazwą, określeniem, mianem) Fundacja Leśna.

W przypadku firmy są bardziej rygorystyczne reguły dotyczące wprowadzania w błąd. Należy brać w szczególności pod uwagę ryzyko błędu co do osoby przedsiębiorcy, przedmiotu działalności przedsiębiorcy, miejsca działalności, źródeł zaopatrzenia. To co zostało zaakceptowane jako nazwa organizacji (utworzona wg. zasad opisanych na początku materiału) może więc nie być dobre jako nazwa przedsiębiorcy czyli jako jego firma.

Firma nie może być zbyta. Jednak przedsiębiorca może upoważnić innego przedsiębiorcę do korzystania ze swojej firmy, jeżeli nie wprowadza to w błąd. Zatem można, na przykład w formie licencji, udzielić zezwolenia na korzystanie z nazwy organizacji pozarządowej (z jej firmy) innemu podmiotowi.

Ochrona nazwy

Inne są reguły ochrony nazwy i firmy. Nazwa osoby prawnej jest jej dobrem osobistym. Zatem w przypadku naruszenia można żądać usunięcia jego skutków, złożenia oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych przewidzianych w Kodeksie cywilnym (w szczególności art. 361§2). Sąd może również przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny.

Firma jest również dobrem osobistym, ale jest silniej chroniona. Wynika to z możliwości stosowania przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (art. 5 i 18) i w Prawie własności przemysłowej (art. 131 ust.1 pkt.1, art. 158).



NOWE WIEŚCI

DLA MŁAWSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH



Newsletter pozarządowy

W przypadku gdy organizacja prowadzi działalność gospodarczą, może wybrać dowolną formę ochrony, ponieważ ma prawo zarówno do nazwy, jak i firmy. Jeżeli dysponujemy jedynie nazwą, pozostaje nam tylko jedna forma ochrony.

Sporne jest od kiedy nazwa i firma podlegają ochronie. W pierwszym przypadku należy uznać, że nazwa jest chroniona od momentu wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego. Wpis ten ma charakter konstytutywny, a więc wywołuje skutki prawne od momentu jego dokonania. Ma to szczególne znaczenie dla organizacji, które zmieniają nazwę, ponieważ do momentu wpisu trzeba również posługiwać się starą nazwą.

Firma może uzyskać ochronę wcześniej. Jest to możliwe już w momencie, gdy przedsiębiorca zaczął się nią posługiwać na przykład poprzez publiczne ogłoszenie o zamiarze zmiany (nadania) nazwy. Na pewno jednak uzyska ochronę w momencie wpisu do rejestru.

Nazwa a znak towarowy

Znak towarowy służy do odróżniania towarów lub usług, pochodzących z określonego przedsiębiorstwa, a nazwa lub firma indywidualizuje podmiot. Można posiadać tylko jedną nazwę, ale nieskończenie wiele znaków towarowych. Wygaśnięcie prawa do znaku towarowego nie powoduje, że podmiot traci nazwę.

Zgodnie z orzecznictwem sądowym nazwa (firma) przedsiębiorstwa nie może być tożsama ze znakiem towarowym. Dlatego szukając ochrony najlepiej jest zarejestrować logo organizacji, które zawiera jej nazwę. Trzeba jednak pamiętać, że ochrona nazwy i znaku towarowego są niezależne od siebie i nie w każdym przypadku rejestracja znaku będzie wzmacniała ochronę nazwy.

- Nazwa może być w zasadzie dowolna, o ile nie wprowadza w błąd lub zakaz jej używania wynika z przepisów prawa
- Nazwa to nie firma, ale firma jest zawsze nazwą
- Nazwa i firma są chronione jako dobro osobiste
- Nazwa jest chroniona od momentu wpisu do KRS, a firma może być chroniona od momentu rozpoczęcia używania

ILE ORGANIZACJI JEST W POLSCE I NA ŚWIECIE

W jakim kraju – w przeliczeniu na liczbę mieszkańców – działa najwięcej organizacji? Czy w Polsce zarejestrowanych jest ich dużo, czy mało? Od czego zależy „nasycenie” organizacjami pozarządowymi w poszczególnych krajach? Przedstawiamy dane na temat wielkości sektora pozarządowego w dziesięciu krajach Europy i Ameryki Północnej.

Duża liczebność sektora pozarządowego nie musi świadczyć o jego sile. Liczba zarejestrowanych podmiotów non-profit zależy w dużej mierze od prawnych uwarunkowań ich rejestracji i funkcjonowania (więcej o najpopularniejszych formach prawnych organizacji w krajach Europy i Ameryki Północnej), a także od modelu funkcjonowania sektora w danym kraju (podstawowe informacje na temat różnic między istniejącymi modelami).

Znaczenie ma też to, czy w statystykach i oficjalnych rejestrach uwzględnione są wszystkie formy prawne, czy – jak w przypadku Wielkiej Brytanii – informacja o liczbie podmiotów dotyczy tylko wybranej grupy organizacji (w Wielkiej Brytanii tych posiadających status charities).

Dodatkowo, na różnice między liczbą organizacji może też wpływać aktualność rejestru – organizacje pozarządowe to podmioty, które często w nich figurują, choć faktycznie nie prowadzą już działalności. O powyższych zastrzeżeniach należy pamiętać porównując wielkość sektora pozarządowego (mierzonego liczbą zarejestrowanych organizacji) w Polsce oraz 10 wybranych krajach Europy i Ameryki Północnej.

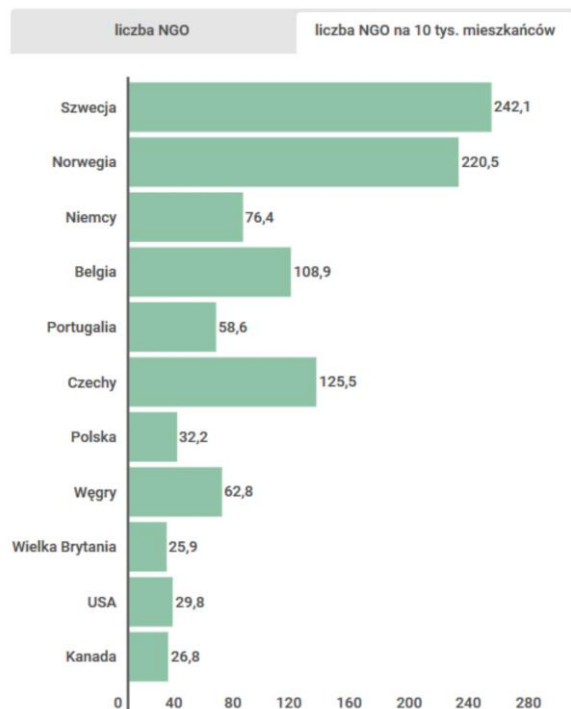


NOWE WIEŚCI

DLA MŁAWSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH



Newsletter pozarządowy



Model skandynawski

Najbardziej „nasycone” organizacjami non-profit są kraje skandynawskie, gdzie na 10 tys. mieszkańców wypada ponad 200 NGO. Wpływ na to ma zapewne niewielkie zaludnienie Szwecji i Norwegii przy sporej powierzchni, skutkującej rozproszaniem ludności. Jednak znaczenie ma też funkcjonujący w krajach skandynawskich model działania sektora pozarządowego.

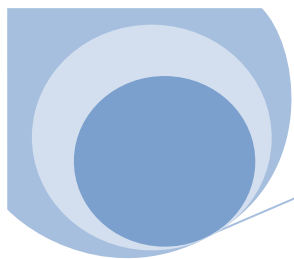
Organizacje działające w Szwecji czy Norwegii skupiają członków-wolontariuszy i nie tworzą rozbudowanych struktur instytucjonalnych. Ponieważ państwo ma dominującą rolę w polityce społecznej, organizacje mają ograniczoną rolę w realizacji zadań publicznych.

Jednak cechą skandynawskiego modelu funkcjonowania sektora, która najbardziej wpływa na tak duże „nasyconie” tych krajów organizacjami, jest wysoki poziom uczestnictwa w stowarzyszeniach (w zależności od źródła od 50% do nawet 90% obywateli przynależy do jakiejś organizacji). Przyczyn tego szukać można w czynnikach historycznych (związanych m.in. z rolą tzw. ruchów ludowych w Szwecji i krajach ościennych, a także konsekwencjami państwa opiekuńczego), ale także w warunkach klimatycznych wpływających na życie mieszkańców Skandynawii (długie, ciężkie zimy).

Model reński

W Niemczech oraz Belgii (a także np. Austrii) występuje inny model funkcjonowania sektora pozarządowego. Podstawowa różnica polega na podziale zadań między państwem a organizacjami w obszarze usług społecznych. O ile w krajach skandynawskich to państwo zajmuje się ich dostarczaniem (choć robi to w sposób bardzo zdecentralizowany), o tyle w Niemczech czy Belgii zadania publiczne z obszaru polityki społecznej realizują organizacje pozarządowe (na zasadzie kontraktowania).

Taki sposób funkcjonowania organizacji powoduje m.in. dużą potrzebę współdziałania państwem na wszystkich poziomach administracji, a w konsekwencji wysoki stopień federalizacji sektora pozarządowego. Z kolei na poziomie poszczególnych podmiotów preferowane są instytucjonalizacji i stabilizacja zapewniająca wysoki poziom usług społecznych.



NOWE WIEŚCI

DLA MŁAWSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH



Newsletter pozarządowy

W konsekwencji zakładanie organizacji nie jest tak powszechne jak w Szwecji lub Norwegii – w terytorialnie niewielkim kraju, o małej populacji – takim jak Belgia – liczba NGO jest relatywnie wysoka i wynosi 108 NGO na 10 tys. mieszkańców, a w dużo rozleglejszych i gęsto zaludnionych Niemczech 76 NGO na 10 tys. mieszkańców.

Model anglosaski

Trzecim, od lat rozwijającym się sposobem działania sektora pozarządowego jest model anglosaski (funkcjonujący np. w Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych czy Kanadzie). Od modelu w funkcjonującego w Niemczech czy Belgii (nazywanego reńskim) różni się m.in. inną pozycją organizacji na rynku usług społecznych.

O ile w Niemczech czy Belgii są one preferowane jako wykonawcy zadań publicznych, o tyle w modelu anglosaskim muszą konkurować o środki publiczne (w formie kontraktów) lub prywatne (w formie opłaty za usługi) z biznesem. Powoduje to profesjonalizację, ale i urynkwienie organizacji. Można sobie wyobrazić, że – podobnie jak w biznesie – prowadzi do dużej konkurencji w sektorze.

Nie są to najwyraźniej warunki sprzyjające powstawaniu nowych organizacji, ponieważ poziom nasycenia organizacjami pozarządowymi w krajach anglosaskich jest jeden z najniższych. Trzeba jednak wziąć pod uwagę także inne czynniki – w Wielkiej Brytanii dostępna jest tylko informacja o liczbie charytates, dlatego ich liczba w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców wynosi niecałe 26 podmiotów. W Stanach Zjednoczonych i Kanadzie liczba charytates na 10 tys. mieszkańców jest podobna jak w Wielkiej Brytanii (27 podmiotów na 10 tys. mieszkańców w Kanadzie i 30 podmiotów na 10 tys. mieszkańców w USA). Po uwzględnieniu liczby pozostałych organizacji non-profit ich wskaźnik „nasycenia” rośnie do 51/10 tys. mieszkańców w Kanadzie i 45/10 tys. mieszkańców w USA.

Modele śródziemnomorskie oraz krajów Europy Środkowo-wschodniej

Model działania sektora pozarządowego funkcjonujący w krajach śródziemnomorskich jest mniej jasny do uchwycenia niż trzy omawiane wyżej. Na podstawie danych dotyczących liczby organizacji w Portugalii (59 NGO na 10 tys. mieszkańców) można powiedzieć, że liczba organizacji w stosunku do liczby mieszkańców jest niższa niż w krajach modelu skandynawskiego czy reńskiego, choć większa niż w USA, Kanadzie czy Wielkiej Brytanii (choć inne wskaźniki świadczące o sile i dojrzałości sektora w tych krajach potwierdzają, iż na podstawie samej liczby organizacji nie można wyrobić sobie zdania o kondycji sektora).

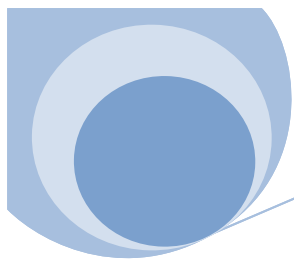
Także cechy modelu funkcjonowania sektora w naszej części Europy podlegają, niemal z definicji, zmianom i przekształceniom. Ze względu na stosunkowo krótką historię rozwoju sektora w krajach takich jak Polska, Czechy czy Węgry, można powiedzieć, że ciągle szuka on swojego miejsca w społeczeństwie oraz w relacjach z państwem. Istnienie zasady subsydiarności (w Polsce zapisanej w konstytucji), która została „zapożyczona” z modelu reńskiego, nie idzie w parze z tak wysokimi (jak np. w Niemczech) środkami przeznaczanymi przez państwo na politykę społeczną. Z drugiej strony wpływom anglosaskim (także obecnym w sektorach krajów postkomunistycznych) nie towarzyszy wielowiekowa tradycja instytucji charytatywnych.

Liczba organizacji na 10 tys. mieszkańców w trzech krajach Europy Środkowo-Wschodniej potwierdza brak jednego, spójnego wzorca rozwoju sektora w tym regionie. Waha się ona bowiem między 125 organizacjami na 10 tys. mieszkańców w Czechach, poprzez 63 organizacje na 10 tys. mieszkańców na Węgrzech, do 32 na 10 tys. mieszkańców w Polsce.

Oznacza to, że w krajach naszego regionu, będących naturalnymi punktami odniesienia dla sytuacji sektora w Polsce, wskaźniki nasycenia organizacjami pozarządowymi (być może ze względu na mniejszą liczbę mieszkańców) są dwu- i czterokrotnie wyższe niż w naszym kraju.

Dane pochodzą z pognębionego deck researchu wykonanego w 2016 roku przez Stowarzyszenie Klon/Jawor dzięki wsparciu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności. Szczegółowe źródła danych o liczbie organizacji w poszczególnych krajach znaleźć można w serwisie fakty.ngo.pl: <http://fakty.ngo.pl/liczba-ngo-na-swiecie>.

Źródło: www.ngo.pl



NOWE WIEŚCI

DLA MŁAWSKICH ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH



Newsletter pozarządowy

Można ściągnąć kasę...

II NABÓR DO PROGRAMU MSiT: "KLUB"

Minister Sportu i Turystyki ogłasza nabór wniosków na realizację w 2017 roku programu "Klub". Wnioski należy składać do 14 lipca 2017 r.

Głównymi celami programu są:

- 1) upowszechnianie aktywności fizycznej wśród dzieci i młodzieży,
- 2) wyrównywanie szans dzieci i młodzieży w dostępie do usystematyzowanej aktywności fizycznej,
- 3) wsparcie instytucjonalne działalności podstawowych jednostek struktury organizacyjnej sportu polskiego – klubów sportowych w zakresie aktywizacji sportowej dzieci i młodzieży,
- 4) inwestycja w kapitał ludzki w sporcie dzieci i młodzieży,
- 5) optymalizacja wykorzystania potencjału infrastrukturalnego przez samorządy lokalne w zakresie upowszechniania kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży.

Program skierowany jest do klubów sportowych (działających w formie stowarzyszenia), których podstawowym celem działalności statutowej jest upowszechnianie kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży oraz uczniowskich klubów sportowych.

Wniosek musi być sporządzony na formularzach zamieszczonych w systemie elektronicznym AMODIT, dostępnym pod adresem <https://wnioski.msit.gov.pl>. Wypełniony formularz należy przesłać drogą elektroniczną. Jednocześnie po wypełnieniu elektronicznego formularza wniosku należy go wydrukować, podpisać i wysłać pocztą (lub złożyć w siedzibie MSiT) na adres: Ministerstwo Sportu i Turystyki, Departament Sportu dla Wszystkich, 00-082 Warszawa, ul. Senatorska 14 z dopiskiem na kopercie „Program „Klub” 2017”.

Wnioski wraz z załącznikami przesłane wyłącznie w wersji papierowej nie będą rozpatrywane, analogicznie, w przypadku przesłania wniosku wyłącznie w wersji elektronicznej. Wniosek przesłany w wersji papierowej musi być zgodny z wersją elektroniczną przesłaną w systemie AMODIT.

Data złożenia wniosku o dofinansowanie jest data dostarczenia do siedziby MSiT (dla wniosków składanych osobiście) lub data stempla pocztowego (dla wniosków wysyłanych pocztą).

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej MSiT: <https://bip.msit.gov.pl/bip/finansowanie-zadan/sport-powszechny/2017-rok/2037,Nabor-wnioskow-na-realizacji-w-2017-roku-programu-quotKlubquot-II-nabor.html>

OPRACOWAŁA:

Agnieszka Puzio Dębska

Pełnomocnik Burmistrza ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi

tel. 236546433, wew. 701, e-mail: agnieszka.debska@mlawa.pl

Newsletter jest dostępny na stronie internetowej Miasta Mława www.mlawa.pl

w zakładce Społeczeństwo, Organizacje Pozarządowe, Aktualności

Wszelkie uwagi dotyczące przekazywanych treści, sugestie

co do tego, co mogłoby się znaleźć w Nowych Wieściach dla III sektora, proszę kierować na adres e-mail: agnieszka.debska@mlawa.pl, tel. 236546433 wew. 701

